Księga Ezechiela

Rozdział 16

**1**. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: **2**. Synu człowieczy! oznajmij Jeruzalemowi obrzydliwości jego, i rzecz: **3**. Tak mówi panujący Pan do córki Jeruzalemskiej: Obcowanie twoje i ród twój jest z ziemi Chananejskiej; ojciec twój jest Amorejczyk, a matka twoja Hetejka. **4**. A narodzenie twoje takie: W dzień, któregoś się urodziła, nie urzniono pępka twego, i wodą cię nie obmyto dla ochędożenia, ani cię solą posolono, ani w pieluchy uwiniono. **5**. Nie zlitowało się nad tobą oko, abyć uczyniło jedno z tych, ulitowawszy się ciebie; ale cię porzucono na polu, przeto, żeś była obmierzła w dzień, któregoś się urodziła. **6**. A idąc mimo cię, i widząc cię ku podeptaniu podaną we krwi twojej, rzekłem ci: Żyj we krwi twojej; rzekłem ci, mówię: Żyj we krwi twojej. **7**. Rozmnożyłem cię na tysiące, jako urodzaj polny, i rozmnożonaś, i stałaś się wielką, a przyszłaś do bardzo wielkiej ozdoby; piersi twoje odęły się, a włosy twoje urosły, chociażeś była naga i odkryta. **8**. Prztoż idąc mimo cię, a widząc cię, że oto czas twój, czas miłości, rozciągnąłem podołek mój na cię, i nakryłem nagość twoję, i obowiązałem ci się przysięgą, a wszedłem w przymierze z tobą, mówi panujący Pan, i stałaś się moją. **9**. I omyłem cię wodą, a spłukawszy krew twoję z ciebie, pomazałem cię olejkiem; **10**. Nadto przyodziałem cię szatą haftowaną, i obułem cię w kosztowne trzewiki, i opasałem cię bisiorem, a przyodziałem cię szatą jedwabną; **11**. I przybrałem cię w ochędostwo, a dałem manele na ręce twoje, i łańcuch złoty na szyję twoję; **12**. Dałem też naczelnik na czoło twoje, a nausznice na uszy twoje ,i koronę ozdobną na głowę twoję; **13**. A tak byłaś ozdobiona złotem i srebrem, a odzienie twoje było bisior, i szata jedwabna, i haftowana; jadałaś bułkę i miód, i oliwę, a byłaś nader piękną, i szczęśliwieć się powodziło w królestwie, **14**. Tak, że się rozeszła powieść o tobie między narodami dla piękności twojej; boś doskonałą była dla sławy mojej, którąm był włożył na cię, mówi panujący Pan. **15**. Aleś ufała w piękności twojej, i płodziłaś nierząd, będąc tak sławną; boś płodziła nierząd z każdym mimo cię idącym, każdy snadnie użył piękności twojej. **16**. A nabrwaszy szat swoich naczyniłaś sobie wyżyn rozmaitych farb, a płodziłaś nierząd przy nich, któremu podobny nigdy nie przyjdzie, ani będzie. **17**. Nadto nabrawszy klejnotów ozdoby swojej ze złota mego i z srebra mego, którem ci był dał, naczyniłaś sobie obrazów pogłowia męskiego, i płodziłaś z nimi nierząd. **18**. Wzięłaś też szaty swe haftowane, a przyodziałaś je, olejek mój i kadzidło moje kładłaś przed nie; **19**. Nawet i chleb mój, którem ci dał, bułkę i oliwę, i miód, którymem cię karmił, kładłaś przed nie na wonność przyjemną, i było tak, mówi panujący Pan. **20**. Brałaś też synów swoich, i córki swoje, którycheś mi narodziła, a oneś im ofiarowała ku pożarciu; izali to jeszcze małe wszeteczeństwa twoje? **21**. Do tego i synóweś moich zabijała, a dawałaś ich, aby ich przenoszono przez ogień im kwoli. **22**. Nadto przy wszystkich obrzydliwościach swoich, i wszeteczeństwach swoich nie pamiętałaś na dni młodości twojej, gdyś była nagą i odkrytą, podaną na podeptanie we krwi twojej. **23**. Nadto mimo wszystkich onych złości twoich (Biada, biada tobie! mówi panujący Pan.) **24**. Zbudowałaś sobie dom nierządny, i wystawiłaś sobie wyżynę w każdej ulicy. **25**. Po wszystkich rozstaniach dróg pobudowałaś wyżyny swoje, a uczyniłaś obmierzłą piękność swoję, rozkładając nogi swoje każdemu mimo idącemu, i rozmnożyłaś wszeteczeństwa swoje. **26**. Boś nierząd płodziła z synami Egipskimi, sąsiadami twymi wielkich ciał, a rozmnożyłaś wszeteczeństwa twe, abyś mię do gniewu pobudzała. **27**. Przetoż otom wyciągnął rękę moję na cię, a uminiejszyłem obroku twego, i podałem cię na wolę nienawidzących cię córek Filistyńskich, które się wstydzą za złe drogi twoje. **28**. Nadto płodziłaś nierząd z synami Assyryjskimi, przeto, żeś się nie mogła nasycić, a nierząd płodząc z nimi, i takeś się nie nasyciła. **29**. A tak rozmnożyłaś wszeteczeństwo swe w ziemi Chananejskiej i Chaldejskiej, a i tak nie nasyciłaś się. **30**. O jako jest zmamione serce twoje! mówi panujący Pan, ponieważ się dopuszczasz tych postępków niewiasty nierządnej i wszetecznej. **31**. Budując sobie nierządne domy na rozstaniu każdego gościńca, a wyżynę sobie stawiając w każdej ulicy, owszem pogardzając zapłatą nie jesteś ani jako wszetecznica, **32**. Ani jako niewiasta cudzołożąca, która mimo męża swego obcych przypuszcza. **33**. Wszystkim wszetecznicom dawają zapłatę; aleś ty dawała zapłatę swoję wszystkim zalotnikom twoim, i dawałaś im upominki, aby chodzili do ciebie zewsząd na wszeteczeństwa z tobą. **34**. A tak znajduje się przy tobie przeciwna rzecz od innych niewiast we wszeteczeństwach twoich, ponieważ cię dla wszeteczeństwa nie szukają; ale ty dajesz zapłatę, a nie tobie zapłatę dawają, co się opak dzieje. **35**. Przetoż, o wszetecznico! słuchaj słowa Pańskiego. **36**. Tak mówi panujący Pan: Dlatego, iż się wylała sprośność twoja, i odkryła się nagość twoja we wszeteczeństwach twoich z zalotnikami twoimi i ze wszystkimi plugawemi bałwanami obrzydliwości twoich, i dla rozlania krwi synów twoich, którycheś im dał a. **37**. Przetoż oto Ja zgromadzę wszystkich zalotników twoich, z którymiś obcowała, i wszystkich, którycheś miłowała, ze wszystkimi, coś ich nienawidziała, i zgromadzę ich przeciwko tobie zewsząd, i odkryję nagość twoję przed nimi, aby widzieli wszystkę na gość twoję; **38**. I osądzę cię sądem cudzołożnic i krew rozlewających, i podam cię na śmierć gniewu i zapalczywości. **39**. Bo cię podam w ręce ich, i zburzą dom twój nierządny, a rozrzucą wyżyny twoje, i zewloką cię z szaty twojej, i pobiorą klejnoty ozdoby twojej, i zostawią cię nagą i odkrytą; **40**. I przywiodą na cię gromadę, i ukamionują cię kamieniem, i przebiją cię mieczami swemi; **41**. I popalą domy twoje ogniem, a uczynią nad tobą sąd przed oczyma wielu niewiast. A tak uczynię wstręt wszeteczeństwu twemu, i nie będziesz więcej dawała zapłaty. **42**. A tak odpocznie sobie gniew mój na tobie, i odstąpi zapalczywość moja od ciebie, i uspokoję się, a nie będę się więcej gniewał. **43**. Dlatego, żeś nie pamiętała na dni młodości twojej, aleś mię tem wszystkiem draźniła, przetoż oto i Ja obróciłem drogę twoję na głowę twoję, mówi panujący Pan, tak, że nie będziesz nierządu płodziła, ani jakich obrzydliwości swoich. **44**. Oto ktokolwiek przez przypowieści mówi, na cię przypowieści obróci, mówiąc: Jaka matka, taka córka jej. **45**. Córką matki twojej jesteś, która sobie zbrzydziła męża swego i dziatki swoje; a siostrą obu sióstr swoich jesteś, które sobie zbrzydziły mężów swoich i dziatki swoje. Matka wasza jest Hetejka, a ojciec wasz Amorejczyk. **46**. Ale siostra twoja starsza, która siedzi po lewicy twojej, jest Samaryja i córki jej; a siostra twoja młodsza niż ty, która siedzi po prawicy twojej, jest Sodoma i córki jej. **47**. Aczkolwiekeś po drogach ich nie chodziła, aniś według obrzydliwości ich czyniła, obrzydziwszy to sobie jako rzecz małą, przecięś się bardziej niż one popsowała na wszystkich drogach twoich. **48**. Jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że Sodoma siostra twoja i córki jej nie czyniły, jakoś ty czyniła i córki twoje. **49**. Oto ta była nieprawość Sodomy, siostry twojej, pycha, sytość chleba, i obfitość pokoju; co ona mając i córki jej, ręki jednak ubogiego i nędznego nie posilała. **50**. Owszem, wyniósłszy się, czyniły obrzydliwość przed obliczem mojem; przetożem je zniósł, jako mi się zdało. **51**. Samaryja także ani połowy grzechów twoich nie grzeszyła; boś rozmnożyła obrzydliwości twoje nad nią; a tak usprawiedliwiłaś siostry twoje obrzydliwościami twojemi, któreś czyniła. **52**. Ponośże i ty hańbę swoję, którąś przysądziła siostrom swoim, dla grzechów swych, któremiś obrzydliwości czyniła bardziej niż one, sprawiedliwszemić były niżeli ty; i ty, mówię, zawstydź się, a noś na sobie hańbę swoję, gdyżeś usprawiedliwiła sios try twoje. **53**. Przywrócęli zaż więźniów ich, to jest, więźniów Sodomy i córek jej, i więźniów Samaryji i córek jej; tedyć też przywiodę pojmanych więźniów twoich w pośrodku ich; **54**. Abyś tak nosiła hańbę twoję, a wstydziła się za wszystko, coś czyniła, a tak abyś je ucieszyła. **55**. Jeźliżeć siostry twoje, Sodoma i córki jej, wrócą się do pierwszego stanu swego, także Samaryja i córki jej wrócą się do pierwszego stanu swego; tedy się też i ty z córkami swemi nawrócisz do pierwszego stanu swego. **56**. Ponieważ Sodoma siostra twoja nie była powieścią w ustach twoich w dzień pychy twojej. **57**. Pierwej niż była objawiona złość twoja, jako za czasu oblężenia od córek Syryjskich, i wszystkich, którzy są około nich, córek Filistyńskich, które cię niszczyły ze wszystkich stron. **58**. Niecnotę twoję i obrzydliwość twoje ponosisz, mówi Pan. **59**. Bo tak mówi panujący Pan: Tak uczynię z tobą, jakoś uczyniła, gdyś wzgardziła przysięgą, i złamała przymierze. **60**. Wszakże wspomnę na przymierze moje z tobą, uczynione za dni młodości twojej, i stwierdzę z tobą przymierze wieczne. **61**. I wspomnisz na drogi twoje, i zawstydzisz się, gdy przyjmiesz siostry twoje starsze nad cię, i młodsze niż ty, i dam ci je za córki, ale nie według przymierza twego. **62**. A tak utwierdzę przymierze moje z tobą, a dowiesz się, żem Ja Pan. **63**. Abyś wspomniała, i zawstydziła się, i nie mogła więcej otworzyć ust dla wstydu swego, gdy cię oczyszczę od wszystkiego, coś czyniła, mówi panujący Pan.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.